„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy“.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 127. **Sroda 3. Czerwca 1868.** **Rok wydania 58.**

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 2. czerwca. „Gazeta wiedeńska“ donosi, że c. k. jeneralny konzul w Warszawie Ludolf mianowany został rezydentem ministeryalnym przy dworze brazylijskim, a radca legacyjny Pilat c. k. jeneralnym konzulem w Warszawie.

Bukareszt, 2. czerwca. Izba przyjęła większością głosów koncesyę do budowy kolei żelaznej dla pp. Offenheima i Strassberga.

Paryż, 2. czerwca. „Patrie“ ubolewa nad wyzywającą mową niektórych dzienników berlińskich mogącą narazić pokój na niebezpieczeństwo.

(Telegramy „Czasu“.)

Bruxela, 2. czerwca. Niepokojące wieści o stanie zdrowia następcy tronu zostały zaprzeczone. Zdrowie jego polepsza się.

Paryż, 2. czerwca. „Constitutionnel“ zaprzecza wiadomości o aresztowaniu trzech osób w Rouen z powodu zamierzonego zamachu na Cesarza.

Wiedeń, 2. czerwca. W ciągnieniu losów z r. 1864 wygrała serya 1751 n. 71 złr. 250.000. Serya 80 n. 70 złr. 15.000. Serya 2691 n. 58 złr. 10.000. Serya 491 n. 88 i serya 2691 n. 93 po 5000 złr. Dalej wyciągnięte serye są następujące: 1330, 2271, 3396 i 3413.

Część urzędowa.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu we Lwowie mianowała nadoficyała urzędowego Ignacego Rydzowskiego zawiadowcą magazynu przy głównym urzędzie celnym w Krakowie a poborcę celnego w Oświęcimie Edmunda Dobrackiego nadoficyałem urzędowym tamże.

Z c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów, 22. maja 1868.

Dnia 6. czerwca 1868 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się 51 publiczne losowanie listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego w gmachu Zakładu narodowego imienia Ossolińskich.

Suma do losowania przeznaczona wynosi 176.299 złr. $^3/_4$ c. w walucie austryackiej.

Od Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego.

Lwów, dnia 1. czerwca 1868.

Część nieurzędowa.

Z Wiednia donoszą do „Gazety kolońskiej: Nad tem, jakie ma być wspólne postępowanie Austryi, Francyi i Anglii przeciwko nadużyciom rządu rumuńskiego, toczą się jeszcze ciągłe rokowania. Zdaje się, że mocarstwa te zgodzą się na to, aby rząd rumuński wspólną energiczną notą wezwać do zakończenia już raz tych krzyczących nadużyć, do szanowania prawa narodów i własnej konstytucyi, do odstąpienia od ustawy względem Żydów i szczególnie do wyrzeczenia się owych śmiesznych planów niepodległości i powiększenia swojego terytoryum, które wywołują tylko niechęć Austryi a wykazują dowodnie polityczną niedojrzałość Rumunii. Jeżeli bowiem, które państwo rozwija plany tak niezgodne z rzeczywistym stanem sił jego i innemi koniecznemi warunkami, jak to właśnie czyni Rumunia to można z całą słusznością wnioskować o jej niedojrzałości politycznej. Przy odnośnych rokowaniach wykluczono zupełnie Rosyę, która też ze swojej strony zajęła stanowisko wyczekujące. To co „Nord-Ost-Correspond.“ o rokowaniach w tej sprawie pomiędzy Rosyą a Prusami donosi uważają za zmyślenie.

Według dzienników rosyjskich jest już pewnem, że Cesarz Alexander z końcem lipca uda się do wód w Kissingen i przejeżdżać będzie przez Warszawę, gdzie zabawi dwa dni i odbędzie przegląd wojsk zgromadzonych w obozie.

Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę teatru narodowego w Pradze czeskiej, obchodzoną także była, jak donosi „Gołos“, w Petersburgu i Moskwie — w Moskwie kilku profesorów miało odczyty na dochód funduszu budowy teatru czeskiego, w Petersburgu Besseda czeska urządziła świetny wieczór. Besseda czeska w Petersburgu istnieje już od wielu lat, założycielem jej a obecnie prezesem jest profesor Schramek. Na wspomnionym wieczorze było obecnych 75 osób, pomiędzy nimi wielu Serbów i Rosyan jako gości. Do komitetu, który zajął się urządzeniem zabawy, należeli panowie Hanasch, Nawaka, Wiranek, Galata, Mateika. Zagaił uroczystość prof. Schramek mową o Czechach. Towarzyszyły tej mowie nieskończone okrzyki Sława i Żywio! Po nim przemawiali pp. Gruitsch, Serb, oficer w służbie rosyjskiej i znany uczony Schirjajew. Czeskie stowarzyszenie spiewu pod przewodnictwem profesora konserwatoryum petersburgskiego p. Wojatschka wykonało potem pieśń Husytów, rosyjski hymn narodowy „Hej Slawiane“ i czeski hymn narodowy „Gde domow mui.“ Ten ostatni hymn przełożył pan Maikow na język rosyjski, a pan Ratkowski deklamował, co tak się podobało, że obecni Czesi na rękach obnosili po sali pana Maikowa. Przy uczcie spełniano toasty na cześć św. Metodego i Cyryla, św. Wjatscheslawa, Jana Hussa, Żyszki, korony czeskiej, Cara rosyjskiego i prezesa klubu prof. Schramka. W końcu zbierano składkę na teatr czeski i zebrano 60 rubli. Wszyscy obecni rozeszli się bardzo zadowoleni.

Dzienniki angielskie witają z radością doniesienia o rezultacie procesu wytoczonego przeciwko prezydentowi Johnsonowi. „Times“ wysławia stałość i niezawisłość tych niewielu senatorów republikańskich, którzy nie dając się uwieść agitacyom rozdrażnionych stronnictw poszli za swojem przekonaniem i doprowadzili do takiego rozstrzygnienia całej sprawy, które odpowiada ustawom i niepozostawia żadnej plamy na senacie. Co do stanowiska prezydenta, nie ubolewa „Times“ bynajmniej na tem, że przez pozostający jeszcze czas urzędowania będzie on zupełnie bezwładny jak zwykły urzędnik. Jego negatywne niejako rządy będą daleko lepsze, niżby były rządy Wadego, który pozytywnie byłby wiele złego narobił. Zdaje się także że radykalne stronnictwo wszędzie będzie musiało ustąpić pierwszeństwa umiarkowanym, który też prawdopodobnie przy walce wyborczej z prezydenta rozstrzygną zwycięstwo.

We Francyi odbywa się tego roku od 15. maja do 15. czerwca sześć powiatowych wystaw rolniczych a mianowicie w Arras, Lons-le-Saulnier, Mec, Angouleme, du Puy i Rouen. Dopiero mija lat cztery, jak te wystawy są zaprowadzone, a już stały się prawdziwemi uroczystościami ludowemi. Nie da się zaprzeczyć, że takie stowarzyszenia i uroczystości wywierają silny wpływ na rolnictwo krajowe i zaczynają go już przeobrażać. Może żadne towarzystwo nie sprawiło tyle dla interesów przez siebie reprezentowanych co królewskie towarzystwo rolnicze w Anglii. Towarzystwa francuskie muszą się najściślej zespolić w działaniu, aby podobne rezultata osiągnąć i uroczystości rolnicze uczynić uroczystościami narodowemi. Jest to wielkiem złem, że towarzystwa te zależą we wszystkiem od prefekta i podprefekta, a ci czynią z niemi co im się podoba. Dnia 12. maja zawiązało się w Paryżu pierwsze „wolne stowarzyszenie rolników francuskich.“ Zaraz po rozesłaniu pierwszego wezwania zgłosiło się 1000 rolników, z których każdy przysłał 100 fr. jako wkładkę. Główną i kierującą myślą stateutów jest zupełna samodzielność, zupełna niezawisłość od rządu i władz. Na pierwszem zebraniu obrany został prezesem p. Drouyn de Lhuys, były minister i członek rady tajnej, który pomiędzy rolnikami i posiadaczami ziemi zajmuje niepoślednie stanowisko, a który już za cesarstwa dwukrotnie dał dowody rzadkiej nieugiętości charakteru i stałości swoich przekonań. Stowarzyszenie obejmuje oddziały dla gospodarstwa społecznego i prawodawstwa wiejskiego. Zamierza popierać reformę podatków, przy wyborach starać się o uwzględnienie interesów lokalnych, popierać interesa prowincyi w duchu decentralizacyi, emancypacyi od Paryża.

O załagodzeniu sporu pomiędzy arcybiskupem Algieru a marszałkiem Mac-Mahon, o którem donoszono już drogą telegraficzną, podaje teraz „Monitor“ niektóre szczegóły, zamieszczając zarazem dwa listy obu tych dygnitarzy. Arcybiskup zastrzega się w liście swoim przeciw zarzutowi, jakoby chciał wywierać presyę na umysł Arabów, którzy głodem zmuszeni szukali przytułku w urządzonych przez jego kler domach schronienia. Jeneralny gubernator przyjmuje to oświadczenie i oświadcza ze swojej strony, że biskupowi wolno rozszerzać dowolnie owe azyle, owszem rząd gotów nawet tak użyteczne instytuty podpisać, ale muszą one powadze istniejących ustaw uledz.

Druga izba włoska zajmuje się jeszcze ciągle projektem do ustawy względem pensyi dla mnichów rozwiązanych klasztorów, którzy ślubów swoich nie złożyli dopiero po wydaniu dekretu rozwiązującego. Mnisi mają otrzymać po 250 lirów rocznie, laicy 144, ale tylko ci, którzy liczą już 50 lat; inni otrzymują tylko pięcioletnię odprawę. Ci mnisi, którzy należą do klasztorów rzymskich, i w ogóle obcych i dopiero po 18. stycznia 1864 do którego z klasztorów włoskich wstąpili, nie mają żadnego prawa do pensyi.

Deputowani z wyspy Sardynii proponowali, żeby wysłać komisyę do rozpoznania smutnych stosunków administracyjnych tejże wyspy i do zaproponowania stosownych środków zaradczych.

Na uniwersytecie neapolitańskim ponowili studenci w gwałtowniejszy jeszcze sposób demonstracye przeciwko profesorowi chemii panu de Luca. Pomiędzy studentami samymi, z których jedni za, drudzy przeciw profesorowi się oświadczali, przyszło do bójki. Okna sali powytłukano i profesor był zniewolony uchodzić. Wyższe władze wydały rozkaz zamknięcia uniwersytetu na cztery tygodnie.

„Riforma“ powiada, że pogłoski o werbunkach Garibaldego w Genui są zupełnie bezzasadne.

„Operario mesyński“ powiada: Chleb stał się dzisiaj w Mesynie pożywieniem Syborytów. Chlebem za dwa soldi nie możnaby nawet wróbla nakarmić; lud żywi się kartoflami, ziołami i nawet taką strawą, której sam widok sprawia obrzydzenie. Całe miasto przeistoczyło się jakoby w miejsce przytułku zgłodniałych żebraków, których liczba powiększa się z dniem każdym. Słyszymy nietylko ciągłe skargi tutejszych mieszkańców, lecz nadto jeszcze napływają ciągle żebracy z Caltagirone, Vittoria i innych okolic. Magistrat odsyła ich do domów, a po kilku dniach przepełniają oni napowrót miasto, powracając jeszcze bardzo zgłodniali.

Do „Zenzero“ we Florencyi piszą z Livorno: Nasz port jest bez okrętów, nasze magazyny są pozamykane, gdyż po zniesieniu wolności ustał wszelki handel z zagranicą. Po ulicach włóczy się pełno żebraków, więzienia przepełnione są nieszczęśliwymi, którzy z głodu zostali złodziejami.

„Popolo d'Italia“ z Neapolu pisze: Żebractwo wzrasta w przeważającym stosunku. Po wszystkich ulicach, kawiarniach, pomieszkaniach snuje się pełno mężczyzn i kobiet i to nietylko z najniższych warstw społecznych, wraz z wygłodniałemi i wynędzniałemi

dziećmi, zebrząc chleba. Nie jest to żebranina z próżniactwa, lecz z istotnej nędzy, która nigdy nie była tak wielką w Neapolu.

Do „Zenzero" piszą z „Volterra": Panuje okropna nędza pomiędzy wieśniactwem tutejszych okolic. Ceny zboża podniesione przez nieuczciwe spekulacye kupców dały powód do zaburzeń, które zamąciły tradycyjny pokój naszego miasta.

„Dovere" genueński donosi pod dn. 23. maja: Wczoraj około 10. godziny wieczorem w okręgu miasta degli Schiavi znaleziono leżącego na ulicy człowieka, który słabym głosem wołał ratunku. Przybywający mu w pomoc, pomiędzy którymi było dwóch karabinierów, dowiedzieli się, że od dwóch dni już nic nie jadł i że z głodu umiera. Zaniesiono go więc do pobliskiej oberzy, gdzie mu dano należyte pożywienie. W Genui więc także jest głód. A ileż to większa nędza czeka ten lud, gdy zostanie zaprowadzony podatek od mlewa.

Do „Conciliatore" w Neapolu piszą z Katanii: Jesteśmy ciągle w rozpaczliwym stanie. Miesiące kwiecień i maj zamieniły to piękne miasto w ubogich. Na wszystkich miejscach publicznych i przechadzkach oblęgają przechodzących rzesze wygłodniałych obdartych żebraków, z największą natarczywością domagając się jałmużny. Z powodu uprawy pól nie wolno im teraz zbierać trawy, która przez całą zimę stanowiła jedyne ich pożywienie.

— „Carlo Poerio" pisze z Avellino: Zdarzyło się tu samobójstwo z głodu. Paquale Alberti di Giuseppe, rębacz, liczący lat 23, rodem z Torchiati, zabił się dnia 10. maja wystrzałem z pistoletu w własnym swoim domu. Rodzina jego składała się z dziesięciu członków i była pogrążona w niewymownej nędzy. Przez samobójstwo chciał on ulżyć ciężaru swoim rodzicom.

— „Corriere italiano" donosi z Florencyi: Smutne stosunki ludności w Cultapirone wzruszyły do tego stopnia studentów, że zrobili dobrowolną pomiędzy sobą składkę i zebraną sumkę oddali swoim przełożonym z prośbą, ażeby ją wręczyli władzom administracyjnym tej nieszczęśliwej okolicy.

Nota zamieszczona w „Constitutionnelu" uwiadamia, że nowy konzul jeneralny francuski w Bukareszcie najzupełniej jest zadowolony z przyjęcia przez księcia Karola. Gabinet rumuński zdaje się jednakże jakoby był narzędziem jakiegoś stronnictwa exkluzywnego, które szuka swój ratunek w utrzymywaniu nieustannych agitacyi. Pogłoski, pisze taż nota, jakoby Rumunii groziły zaburzenia wewnętrzne są fałszywe i trudno sobie wytłumaczyć jaki jest cel ich rozsiewania. Nasuwa się przypuszczenie, że zwolennicy teraźniejszego rządu na to je rozsiewają, aby obawą rewolucyi utwierdzić teraźniejsze ministerstwo.

Dzienniki bułgarskie podały temi dniami następującą wiadomość: W mieście Lowecz nad Osną, podczas święta Bojsamu gdy wierni byli zgromadzeni w moszejach, ludność bułgarska zbuntowała się i z bronią w ręku napadła na islamitów. Krwawa walka stoczoną została na ulicach. Zapewniają, że kilkuset ludzi padło. Z Ruszczuku przysłano wojsko.

Aby Bułgarów odciągnąć od Rosyi, próbowano rozdawać im biblie drukowane w Konstantynopolu lecz gminy bułgarskie nie chcą przyjmować tych podarunków sułtańskich, na oprawie bowiem wyciśnięty jest herb turecki.

„Correspond. do Nord-Est" donosi, że rząd turecki dnia 22. maja wystosował urzędową notę do swego reprezentanta w Atenach, Photiades-bey, rozkazując mu, aby zażądał objaśnienia względem przyjęcia trzech deputowanych kreteńskich do greckiej izby reprezentantów, i zarazem, żeby w razie jeżeli się to przyjęcie potwierdzi, zażądał zwrotu swoich paszportów i wszelkie dyplomatyczne stosunki z Grecyą zerwał. „Correspond." dodaje, że to poseł rosyjski nakłonił izbę grecką do przyjęcia deputowanych kreteńskich.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Zatajenie znalezionych pieniędzy. W październiku 1866 w nocy zrabowano księdzu Stefanowi Lewickiemu proboszczowi obrz. gr. kat. w Sarnkach średnich pod Bursztynem różne przedmioty i pieniądze, ogółem wartości 2455 złr., między temi dwa worki z 204 dukatami po większej części holenderskiemi. W kilka dni potem włościanin Tymko Basaraba chciał w Bołszowcach w karczmie zmienić dukata i wójtowi, który zapytał zkąd go dostał, oświadczył, że w kałuży na drodze znalazł woreczek z 4 dukatami. Aresztowany przyznał się przy ściślejszej indagacyi, że znalazł worek z znaczniejszą sumą dukatów i zakopał je u siebie w stajni. Tym sposobem sąd odzyskał 86 dukatów, które ks. L. równie jak worek poznał jako swoją własność. Ponieważ zostało dowiedzionem, że owej nocy gdy rabunek popełniono, Basaraba spał w domu, prokuratorya obwinia go tylko o zatajenie rzeczy zrabowanych.

Tymko Basaraba, właściciel gruntu z Kunaszowa, 47 l. ojciec 3 dzieci, obrz. gr. kat., nigdy nie karany, stawał przed sądem dn. 23go z. m. przed kolegium 5 sędziów (prez. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zast. prok. pań. p. Budzynowski, obrońca p. adw. Dr. Pomianowski) i skazany został na 8 miesięcy więzienia z postem w każdym tygodniu (prok. prop. 2 lata) i przyjął wyrok. Prokuratorya zastrzegła sobie wniesienie rekursu.

(Nieszczęsne wypadki.) W Mogielnicy, w pow. trembowelskim, dnia 22go b. m. czworo ludzi zasypanych zostało przy kopaniu gliny; troje uratowano. W Korcowy, w powiecie stryjskim, dnia 23go b. m. drzewo obaliwszy się niespodziewanie zabiło owczarza. W Mościskach dnia 28go b. m. zginął w polu od piorunu parobek Zacharyasz Hopseta.

W Rawie d. 22. z. m. rzeka Ratta wyrzuciła na brzeg zwłoki nieznajomego męczyzny mocno nadpsute. W Wólce sokołowskiej w pow. kolbuszowskim d. 25go z. m. poniosła śmierć od piorunu dziewczyna 12letnia przy zbieraniu trawy w polu. W Gorlicach d. 29. z. m, utonęły dwie dziewczęta izraelickie kąpiąc się w rzece Ropie. W Ostrowie w pow. Rudki d. 30. z. m. dziewka Anna Hulewicz schodząc z górnej części szopy na dół, zawiesiła się za kołnierz od koszuli na belce, co gdy spostrzeżono już nie żyła.

(Samobójstwo.) W Hryniawie w pow. kossowskim d. 20. z. m. powiesił się Andrzej Dutczak, inwalid patentowany, pijak nałogowy. W Kozicach w pow. lwowskim d. 24. z. m. Józef Padior 16letni z Polany w pow. Kostelec pod Königgrätz w Czechach utonął kąpiąc się w rzece Jaremku. W Wolicy w pow. stryjskim parobek Ilko Kuryłyszyn, rażony piorunem w d. 26. z. m. umarł nazajutrz.

(Pożary.) D. 21. z. m. w nocy, w Pustyni w pow. pilznieńskim dom włościański i stajnia, szkoda 100 złr., przyczyna niewiadoma; w Gurowy w pow. sądeckim karczma, przez podpalenie; d. 25. z. m. w Ostawiu w pow. nadwornianskim dom włościański, przyczyna niewiadoma, szkoda 200 złr.; d. 27. z. m. w Łosincu w pow. Turka dom ze wszystkiemi ruchomościami, przyczyna niewiadoma, szkoda 250 złr.; d. 28. z. m. w Moroniu w pow. grzybowskim od piorunu dom z budynkami gospodarskiemi i 6 szt. bydłu rogatego.

Dnia 5. z. m. w Stronny w pow. samborskim 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi, koń i 3 owce, przyczyna pożaru niewiadoma, szkoda 194 złr.; dnia 17. z. m. w Kostrza Ryjach w pow. limanowskim dom wartości 150 złr., przyczyna niewiadoma; dnia 22. z. m. w Cetynii w pow. cieszanowskim 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi, w jednym z nich spalił się także kapitał 1264 złr. banknotami, szkoda 1993 złr., ogień miał być podłożony; dnia 23. z. m. w Maxymowicach w pow. samborskim dom wartości 35 złr. skutkiem nieostrożności; w Koniuszkach w pow. rohatyńskim dom z budynkami gospodarskiemi skutkiem nieostrożności, szkoda 160 złr.; dnia 28. z. m. w Mielnicznem w pow. Turka dom wartości 150 złr. skutkiem uderzenia piorunu, właściciel poniósł śmierć.

W Sołomce małej w pow. Winnickim w nocy z 30. na 31. z. m. włościanin pewien podpalił realność swego rodzonego brata, z którym od lat kilku procesował się i przegrał proces we wszystkich instancyach; w płomieniach poniosło śmierć dziecko dwuletnie. Ogień rozszerzył się szybko i zniszczył 6 zagród włościańskich. Urząd gminny w Sołomce przytrzymał sprawcę i dostawił go natychmiast do sądu krajowego lwowskiego.

(Zamknięcie rzym. katolickich kościołów i kaplic w Rosyi.) „Wil. Wiest." donosi: Na przedstawienia gubernatorów kraju północno-zachodniego, zrobiono w roku 1867 i na początku roku bieżącego, względem zamknięcia niektórych kościołów i kaplic rzymsko-katolickich, z powodu małej liczby parafian, lub istnienia bez uzyskania przepisanego pozwolenia, lub też dla innych powodów, główny naczelnik krajn północno-zachodniego, na zasadzie Najwyższego rozkazu z 4. kwietnia 1866 roku i po poprzedniem, zgodnie z Najwyższym rozkazem, ogłoszonym 3. września 1867 roku, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, upoważnił 21go i 22. kwietnia, do zamknięcia piętnastu kościołów i kaplic w guberniach: wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej i witebskiej.

(Piece z lanego żelaza.) Dawno już jak pan Perkins okazał, że można wodę przecisnąć przez grubą taflę szkła; ztąd nic dziwnego, że gazy przechodzić mogą przez lane zelazo, którego dziurkowatość jest znana. Świeżo jeden z sabaudzkich doktorów z Chambery uderzony został peryodycznością powrotu co zima gorączek i objawił zdanie, że to pochodzić może od używania pieców z żelaza lanego upowszechnionych w domkach zajmowanych przez osoby zapadające na gorączkę. bo przez ściany takich pieców gazy powstające z palenia łatwo do atmosfery się dostają. Opinia ta badaną była przez pp. Deville i Troost przekonano się w skutku starannie prowadzonych doświadczeń, że wodór, kwas węglowy i niedokwas węgla przechodzą przez ściany pieca z lanego żelaza. Jest to godnem uwagi z powodu częstego używania tego rodzaju pieców i to jeszcze w mieszkaniach źle przewietrzanych najczęściej. Chociaż ilość przeciskającego się gazu nie jest znaczną, to jednak ponieważ gaz, kwas węglowy jest działaczem bardzo trującym, przeto wiele zdrowiu szkodliwych następstw przypisać temu wypada, a uniknąć ich można używając wyłącznie pieców kaflowych, gliną w środku i cegłą wyłożonych.

(Zbiór wiadomości o kolejach żelaznych w Rosyi) wyszedł z druku. W dwóch obszernych tomach tego dzieła zebrane są rozmaite wiadomości, które pod wielu względami będą zajmujące dla czytającej publiczności. Wszelkie dane dochodzą do 1. stycznia 1867 r. Dział 1szy obejmuje stan sieci kolei żelaznych, z wykazaniem składu administracyi kolei tak istniejących jako też budujących się, rządowych i prywatnych. Do 1. stycznia 1867 r. kolei otwartych dla użytku publicznego było 19, mających długości 4332 wiorst; kolei budujących się 7, na rozległości 1694 wiorst; kolei dozwolonych i ustąpionych, ale jeszcze nie rozpoczętych 3 na 940 wiorst (orłowsko-witebska, kursko-kijowska i gałęź warszawsko-bydgowskiej od stacyi Alexandrowa do Ciechocinka); nakoniec kolei projektowanych, których budowa nie została jeszcze zatwierdzona i ustąpiona, 3, długości 1713 wiorst (od Rybińska i Rostowa i od Permu do rzeki Tiumeń). Wszystkie koleje, obok jednakiej szerokości normalnej 5 stóp, połączone są stałemi drogami: mikołajowska w Petersburgu łączy się z warszawską i peterhofską, a w Moskwie z kurską, razańską, niżegrodzką i jarosławską; razańska i niżegrodzka łączą się oddzielną gałęzią; riażsko-morszańska łączy się na stacyi riażskiej z kozłowską i t. d. Wyjątek stanowią kolei carskosielska i koleje po lewej stronie Wisły w Królestwie Polskiem, jako to: warszawsko-wiedeńska z swemi odnogami, warszawsko-bydgowska z odnogami i łodźka, których normalna szerokość, równa z kolejami niemieckiemi, wynosi 4 stóp 8 cali. Kapitał zakładowy kolei prywatnych, otwartych do 1go stycznia 1868 roku, wynosił w ogóle 205 milionów rubli ($176\frac{1}{3}$ mil. rub. metalowych i $28\frac{3}{5}$ mil. rub. kredytowych), a łącznie z $94\frac{1}{2}$ mil. rub. wartości zbudowanych kolei rządowych, wynosi kapitał około 300 mil. rs. Zagwarantowany ze strony rządu kapitał kolei prywatnych, otwartych dla ruchu, wynosił do 1. stycznia 1867 r. $185\frac{1}{3}$ mil. rs.; udzielona gwarancya wymagała około 30 mil. rs., na poczet której zwrócono w ogóle 1,855.000 rs. Obok dostatecznych dochodów nie wymagają gwarancyi: kolej krasnosielska od r. 1864, i moskiewsko-razańska od roku 1865; ta ostatnia zwróciła rządowi całą pożyczkę udzieloną sobie tytułem gwarancyi. Obok opisania oddzielnych linii zbiór ten mieści w sobie zajmujące, lubo nie zawsze dokładne topograficzne wiadomości. W oddziale drugim zamieszczone są wykazy służby kolei żelaznych w r. 1865, to jest sprawozdanie o ruchu, exploatacyi, dochodach, wydatkach itp. Nakoniec w oddziale trzecim zebrane są postanowienia rządowe, dotyczące kolei żelaznych.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu maju 1868 roku, przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe		bułki		chleb biały pszenny		chleb biały żytni		chleb razow. pszenny		chleb razow. żytni	
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.
Gołębiowski	p. rat.	1	1¼	1	2¼	1	3¾	1	4	.	.	1	6
Weigel Fr. .	„ „	1	1¼	.	.	.	.	1	4	.	.	1	6
Schirmer F.	„ „	.	.	1	3	.	.	1	4½	.	.	1	6
Friedrich J.	53 m.	1	1	1	2	.	.	1	3	.	.	.	.
Schulz Jan	93 m.	1	1	1	1¾	1	2½	1	3	.	.	.	.
Hillich Wal.	178 m.	1	1	1	2	.	.	1	4½	.	.	.	.
Włoszyński J.	76 m.	1	1	1	2	1	3	1	3½	.	.	.	.
Kowenicki D.	95 m.	1	1¼	1	2	1	3	1	3¾	.	.	.	.
Mrazek Łuk	446¼	1	1	1	2	1	3	1	4½	.	.		.
Müller Jan .	240 m.	1	1	1	1¾	1	2	1	2½	.	.	.	.
Fridrich H.	16 m.	1	1	1	1¾	1	3	1	3½	1	5		.
Kozyrski Jan	288 m.	1	1¼	1	1¾		.	1	3½	.	.	.	.
Doms Robert	74 m.	.	.	.	.	.	.	1	4	.	.	.	.
Hillich Krz.	$142\frac{2}{4}$	1	1	1	2	.	.	1	3¾	.	.	.	.
Düll Wacław	179 m.	1	1	1	1¾	1	2¾	1	3	.	.	.	.
Bek Klemens	166 m.	1	1	1	2		.	1	3¾	.		.	.
Hillich Jan .	$359\frac{2}{4}$	1	1	1	2	.	.	1	3¾	.	.	.	.
Freund Wil.	74 m.	.	.	.	.	.	.	1	4	.	.	.	.
Pierw. Stow.	24 m.	1	1	1	2	.	.	1	4	1	5	.	.
DaszkiewiczJ.	$213\frac{2}{4}$	1	1	1	2	1	3	1	3½	.	.	.	.
Mensch M. .	$711\frac{2}{4}$	1	1¼	1	2	.	.	1	3¾	.		.	.
Thom Józef	$338\frac{2}{4}$	.	.	.	.	.	.	1	4	.	.	.	.
Suma .		18	19	18	36	9	26	22	80[illegible]	2	10	3	18
przec. w	maju 1868	1	1	1	2	1	3	1	3¾	1	5	1	6
	kwi 1868	1	1	1	1¾	1	3	1	3¾	1	5	1	5¾
a zatem w	podn. się	.	.	.	¼	.	.	.	.	.	.	.	¼
	spadaniu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

W pierwszej połowie maja 1868 były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu: Tarnów		Nowy targ		Muszyna		Drohobycz		Kalusz	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	6	27	7	5	.	.	5	.	5	50
„ żyta	4	26	4	67	4	25	3	80	3	20
„ jęczmienia . .	3	12	3	31	3	.	3	60	2	20
„ owsa	1	72	1	52	1	46	1	50	1	60
„ hreczki	3	45	.	.	.	.	4	.	.	.
„ kukurudzy . . .	.	.	.		.	.	4	.	3	50
„ ziemniaków . .	1	66	1	7	1	37	1	60	1	30
Cetnar siana	1	20	1	60	1	18	1	32	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nas. koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	11	37	5	30	5	20	6	25	5	50
„ „ miękkiego	7	87	4	5	3	20	3	65	4	50
Funt mięsa wołowego	.	.	.	15	.	14	.	13	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	.	.	.	.	72	.	60

Ostatnia poczta.

Paryż, 31. maja. Cesarz i Cesarzowa pojechali do Rouen na wystawę rolniczą.

Paryż, 1. czerwca. „Monitor“ ogłasza odpowiedź Cesarza na przemowę mera w tym duchu, jak ją przyniosły telegramy.

Na przemowę kardynała odpowiedział Cesarz: Kościół jest świętością, w nim przechowują się wielkie zasady moralności chrześciańskiej, które człowieka podnoszą nad interesa materyalne. Połączmy więc z wiarą naszych ojców uczucie postępu i miłości ku Bogu nie odłączajmy nigdy od miłości ojczyzny.

W ten sposób mniej będziemy niegodnymi opieki boskiej, z podniesioną głową postępować będziemy na drodze obowiązku pomimo wszelkich przeszkód. Dziękuję za życzenia złożone Cesarzowej i memu synowi; błogosławieństwo jego dostojnego ojca chrzestnego i modły duchowieństwa francuskiego przyniosą mu szczęście.

Paryż, 1. czerwca. Według doniesienia „Times“ z dnia 30go z. m. zapewniają, że jutro będzie podpisana ugoda, na mocy której Francya otrzyma zadość uczynienie.

Rouen, 31. maja. Cesarz miał dwie przemowy, do mera i kardynała; w pierwszej skonstatował przebyte cierpienia ludności przemysłowej i rolniczej i wyraził nadzieję, że się skończyły.

Rzym, 30. maja. „Osservatore Romano“ pisze: Możemy zapewnić, że przypisywane hrabiemu Chambord pismo z powodu zaślubin hr. Girgenti było podrobione.

Petersburg, 31. maja. „Jour. de St. Petersb.“ zaprzecza doniesieniu „Corresp. du Nord Est“, że konzul rosyjski w Bukareszcie otrzymał instrukcye, aby popierał Bratiana i że gabinet rosyjski postanowił utrzymać ministerstwo Bratiano.

Bukareszt, 31go maja. Deputacya tutejszej „Aliance israelite“ wyraziła konzulowi austryackiemu baronowi Eder szczególne podziękowanie za niezmordowane usiłowania w sprawie izraelitów.

Lizbona, 1. czerwca. Zaprzeczają pogłoskom o przesileniu ministeryalnem.

Alexandrya, 30. maja. Jeneralny konzul austryacki wręczył następcy tronu w imieniu cesarza wielką wstęgę orderu żelaznej korony. Wicekról podziękował konzulowi jeneralnemu. We czwartek następca tronu prosił konzula jeneralnego aby podziękował cesarzowi.

Washington, 30. maja. Grant przyjął od konwencyi Chiago nominacyę na kandydata do prezydentury.

Johnson zamianował Shofielda ministrem wojny, senat go potwierdził.

Nowy Jork, 21. maja. Zapewniają, że niektórzy członkowie izby reprezentantów zbierają szczegóły do nowego oskarzenia prezydenta.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

Hotel George: PP. Szeliski Kazimierz, z Hodaczkowa.
Hotel europejski: Hr. Starzyński Bojomir, z Derewni. — Żalkie Bolesław i Zygmunt, z Ostrowa. — Peters Alex., ros. kap. inżyn., z Wołynia.
Hotel angielski: Br. Henneberg Alfred, c. k. kapitan, z Wiednia. — Serwatowski Wojciech, z Korszmina.
Pod Nr. 509¾: Hr. Dzieduszycki Alfons, z Niesłuchowa.

Dnia 2. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Mniszek Wład., z Przemyśla. — Korzyniowski Apollo, z Rosyi.
Hotel europejski: Bogdanowicz Felix, z Olejowa. — Łączyński Stan., z Batiatycz. — Zagórski Izydor, z Lipowca.
Hotel Langa: Drzewiecki Karol, z Kamieńca podolskiego. — Nikorowicz Paweł, z Hostowa.
Hotel angielski: Dr. Schaffel Ign., adwokat, z Buczacza.
Pod Nr. 113 m.: Friedl Wacław, c. k. buchhalter wojsk., z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

PP. Augustynowicz Bol., do Kniażego. — Bogusz Apol., do Manasterzysk. — Epstein Edward, do Rosyi. — Br. Fürfeld-Gemmingen Eberhard, do Rudnik. — Hoppen Marian, do Kozłowa. — Krzystkiewicz Ludwig, do Nienaszowic — Szołayski Adam, do Rzepnik biskupich. — Orzechowski Leopold, do Przemyśla. — Przyborowski Alfred, do Szczuparek.

Dnia 2. czerwca.

PP. Cywiński Szymon, do Telacza. — Moysa Jan, do Wiednia. — Hr. Starzyński Bojomir, do Derewni. — Zawadzki Antoni, do Sudkowic. — Tomain Robert, c. k. lekarz wojsk., do Niemirowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. czerwca 1868.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.52	+16.7	64.	Z. sł.	2
2. god. po poł.	326.07	+16.8	82.	Z. „	7
10. god. wiecz.	326.16	+16.0	67.	Pd. b. sł.	3
7. god. zrana	326.77	+12.2	76.	Pn.W. sł.	9
2. god. po poł.	326.42	+19.1	55.	„ b. sł	2
10. god. wiecz.	326.24	+15.4	71.	„ „	2

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rüdyński.

Kurs giełdy Lwowskiej.

Effekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 2. czerwca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	196	—	196	—	195	75	196	75
Akcye kol. lwow.-czer.	—	—	—	—	172	—	173	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	—	—	71	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. T. kr. gal. w m.k. (bez kuponów)	—	—	—	—	77	15	77	65
Listy z. T. kr. gal. w w. a. (bez kuponów)	-	—	—	—	73	50	74	—
Banku hip. gal. (bez kuponów)	—	—	—	—	85	50	86	25
Oblig. ind. gal.	65	45	65	45	65	30	65	80
detto W. X. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto Księstwa Buk.	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. głod. z r. 1866 po 7%	—	—	—	—	99	25	99	75
Pier. kol. g. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto dtto II. „	—	—	—	—	88	75	89	50
detto dtto Lwo.-Czer. I. Em.	—	-	—	—	76	25	77	—
detto dtto II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	50	5	54
Dukat cesarski	—	—	—	—	5	52	5	56
Napoleondor	—	—	—	—	9	28	9	33
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	80	1	84
Rubel papier. rosyjski	—	—	—	—	1	58¾	1	59¾
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	45	9	54
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	71¼	1	72¼
Srebro	—	—	—	—	114	—	115	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 maja 1868.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	62 60	62.75
od kwietnia do października po 5%	62.20	62.40
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	68.25	68.75
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	75.—	76.—
Metaliki po 5%	56 25	56 40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	169.50	170.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	169.50	170.—
Przez. do wyl. z r. 1854	75.75	76 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	81 30	81.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	90.—	90 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	85 40	85 60
Renty Como po 42 lir. aust.	20 50	21.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.50	86 25
Czech	93.—	94.—
Węgier	76 —	76.75
Galicyi	65 10	65 50
Siedmiogrodu	70 —	70.50
Bukowiny	65.—	65 50
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.—	99.50

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	704.—	706.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182 80	182 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	604.—	606.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	135.—	135.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1797.—	1800.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	254 90	255 10
Polud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	173 30	173 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146 75	147.25
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	193 75	194 —
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	172.75	173.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	505.—	507.—
Galic. banku hyp. po 200 złr. wplata 40%	70.—	72 —

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	92 50	92 70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 25	73.75
Galic. banku hyp. po 6%	85.75	86 25
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	92 50	92.75
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	100 50	100.75

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 złr. m. k.	88.25	88 75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.75	88.—
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 złr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 złr	95.—	95 50

5. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132.40	132 70
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	121.—	122.—
„ „ po 50 zł. w. a.	54.—	55. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	155.—	—.—
Salma „ 40 „ „	35.—	35.50
Palfiego „ 40 „ „	26. —	26.50
Clarego „ 40 „ „	27.50	28.25
St. Genois „ 40 „ „	24. —	24 50
Windischgrätza 20 „ „	18.—	18.50
Waldsteina 20 „ „	22.—	22.50
Keglevicha „ 10 „ „	13.25	13.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14 —	14.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	— —
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.20	97.50
Berlin za 100 tal.	—.—	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	97 30	97.60
Hamburg za 100 M. B.	86.10	86.25
Londyn za 10 ft. szt.	116.65	116.85
Paryż za 100 fr.	46.35	46 40

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
detto. pełnej wagi	5.56	5.57
Korona	— —	—.—
20frankówka	9.31½	9.32
Rosyjski imperyał	9.55	9.60
Talar związkowy	1.71½	1.72½
Srebro	114.50	114.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	56	80
„ z procentami z maja i listopada	58	—
5% pożyczka narodowa	62	50
Losy z 1860 roku	81	80
Akcye banku wiedeńskiego	705	—
„ „ kredytowego	184	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	40
Srebro	114	35
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1280) **Edykt.** (1)

Nro. 810. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 30. czerwca 1866 l. 24028 w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego przeciw Władysławowi Skrzyńskiemu wywalczonej w sumie 11.526 złr. 6 kr. w. a. wraz z p. n., t. j. 4% odsetkami od 1go stycznia 1863 bieżącemi, tudzież odsetkami zwłoki od pojedynczych przypadłych rat kapitału w półrocznych równych ilościach po 359 złr. 62½ kr. w. a. od 1. stycznia 1863 zalegających, dalej kosztów w kwocie 30 złr. i 12 złr. zezwoloną została przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Szalowa z przyległościami Biesnik czyli Biezna, Bidowa, Bochnia i Michałówka jak Dom. 42, pag. 455, 457, 459, 463 i 461 Władysława Skrzyńskiego własnych, którato licytacya odbędzie się w jednym terminie w tutejszym sądzie dnia 27. sierpnia 1868 o 10tej godzinie przed południem pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość tych dóbr w sumie 51.076 złr. 5 kr. m. k. czyli 53.629 złr. 88¾ kr. w. a.

2. Dobra te sprzedają się ryczałtowo i z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione dochody urbaryalne, któreto prawo pozostanie własnością teraźniejszego właściciela z zastrzeżeniem praw wierzycieli na tych dobrach intabulowanych.

3. Każdy chęć kupienia mający winien jest $^1/_{10}$ część ceny wywołania w sumie 5362 złr. 99 kr. w. a. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. stan. Towarzystwa kredytowego lub gal. obligacyach indemnizacyjnych z kuponami odpowiedniemi podług kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej notowanego, nigdy jednak nad wartość nominalną takowych liczyć się mających, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, któreto wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna ofiarowaną wrachowane, innym zaś licytantom po zamknięciu licytacyi zwrócone zostanie.

4. Gdyby te dobra wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane być nie mogły, będą na wyznaczonym terminie także niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę sprzedane, która na zaspokojenie wierzytelności gal. stan. Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi wystarczy.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub w odpisie podnieść wolność się pozostawia.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się obie strony, znajomych wierzycieli do rąk własnych, wierzycieli z miejsca pobytu nieznajomych, a to: Władysława Tchorznickiego, Henrykę Felczyńską, Julię Piero, Cecylię Chłędowską, Mojżesza Wittenberga, Mirl Lezer, Leibe Fortner, niemniej domniemanych spadkobierców Eweliny z Siemianowskich Żebrowskiej i Tadeusza Żebrowskiego, jakoteż wierzycieli którzyby po dniu 28. lutego 1866 z swemi pretensyami do tabuli weszli, tudzież którymby uchwała licytacyę pozwalająca albo wcale nie, albo w nienależytym czasie doręczone zostały, przez p. adwokata Dra. Bersona z substytucyą p. adwokata Dra. Micewskiego kuratorem ustanowionego, na ostatek rozpisaną licytacyę przez edykta na koszt egzekucyę prowadzącego Towarzystwa się ogłasza.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 11. maja 1868.

(1241) **Kundmachung.**

Nro. 7970. Vom Tarnower k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird bekannt gegeben, daß die angemeldete Firma „Heinrich Koj“ für eine Spezerei- und Südfrüchtenhandlung in Tarnów im hiergerichtlichen Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów, am 22. Mai 1868.

(1248) **Concurs.** (1)

Nr. 31. Zwei Postamtsaccessistenstellen im galizischen Post-Directionsbezirke.

Jahresgehalt 400 fl. Caution im gleichen Betrage.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der Post-Direction in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, den 30. Mai 1868.

Konkurs.

L. 31. W obrębie galicyjskiej dyrekcyi poczt są dwa miejsca na akcesistów z roczną płacą 400 zł. i z obowiązkiem złożenia kaucyi w ilości rocznej płacy, do obsadzenia.

Podania mają być w przeciągu czterech tygodni do dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Z c. k. galic. Dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 30. maja 1868.

(1249) **Obwieszczenie.** (1)

L. 11408. Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem nieobecnego Amanda Kuciejowskiego, że na prośbę Alojzego Kranz na rzecz tegoż dozwoloną została prenotacya sumy 160 zł. a. w. w stanie biernym sumy 6000 złr. m. k. na realność pod 173$^{2}/_{4}$ we Lwowie Dom. 78. pag. 155, n. 29. on. intabulowanej i dla Amanda Kuciejowskiego p. adwokat Dr. Białoskórski kuratorem mianowany został, któremu dotyczącą uchwałę się doręcza.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1868.

(1251) **Edykt.** (1)

L. 5271. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem pp. Ignacego i Zuzannę hr. Komorowskich, że na prośbę Samuela Wolkenberg z dnia 9go maja 1868 do liczby 4455 uchwałą tutejszo-sądową z dnia 11go maja 1868 liczba 4455 przeciw nim nakaz płatniczy o zapłacenie sumy wekslowej 1540 zł. w. a. z przyn. wydanym został i że tymże w myśl §. 276 kod. cyw. adwokat krajowy p. Dr. Mijakowski z substytucyą adwokata p. Dra. Warteresiewicza na ich koszt jako kuratora ustanawia się i że temuż kuratorowi równocześnie wspomniony nakaz płatniczy się doręcza, zawzywając pozwanych, by temuż kuratorowi potrzebne dowody przesłali, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, i o tem tutejszy c. k. sąd obwodowy zawiadomili.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 2. czerwca 1868.

(1252) **Edykt.** (1)

L. 25281. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niniejszem Salomeę Jordanową, że na prośbę Zofii Szydłowskiej uchwałą z dnia 17. sierpnia 1867 l. 43700 dozwolonem zostało utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 717$^{2}/_{4}$, eliminowanie realności pod l. 140 i 141$^{2}/_{4}$ z prawem urzymywania łazienek i przeniesienie zabezpieczonych na tychże ciężarów na pomienione nowe ciało tabularne.

Gdy miejsce pobytu Salomei Jordanowej nie jest wiadomem, tedy został dla niej p. adwokat Dr. Maly kuratorem mianowany, któremu powyższą uchwałę się doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. maja 1868.

(1236) **Edict.** (2)

Nro. 751. Vom k. k. Bezirksgerichte Buczacz wird bekannt gegeben, daß zur Vornahme der mit Bescheid des Stanisławower k. k. Kreisgerichtes vom 26. Februar 1868 Z. 2542 bewilligten Feilbietung der bei der Frau Johanna Kreisa, Hauseigenthümerin in Potok, zu Gunsten des Hrn. Israel Marcus Halpern pto. Hereinbringung der Wechselsumme von 450 fl. öst. W. sammt 6% Zinsen vom 8. April 1863, Gerichtskosten von 11 fl. 88 kr., Executionskosten von 3 fl. 87 kr. und 4 fl. 67 kr., und gegenwärtigen Executionskosten 33 fl. 42 kr. gepfändeten und auf 1545 fl. 50 kr. abgeschätzten Realität in Potok CNr. 65, sammt allem Zugehör, drei Termine, und zwar: der erste auf den 19. Juni 1868, der zweite auf den 20. Juli 1868 und der dritte auf den 20. August 1868, in Buczacz, jedesmal um 10 Uhr Vormittags, bestimmt werden.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth per 1545 fl. 50 kr. öst. W. und als Vadium per 154 fl. 55 kr. öst. W. festgesetzt.

Diese Realität wird beim ersten und zweiten Termine und über den Schätzungswerth, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden; endlich die übrigen Licitationsbedingnisse, wie auch der Grundbuchsextract und der Schätzungsact können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen oder in Abschrift genommen werden.

Hievon werden beide Theile, ferner die Tabulargläubiger, nämlich die liegende Nachlaßmasse nach Tadeusz Kazimirowicz zu Händen des Hrn. Landesadvocaten Dr. Szydłowski, Osias Koch in Potok, Samuel Oliver in Potok, Chaje Margules in Potok, Hr. Johann Chocholousek in Lemberg, Hr. Aron Rosner in Lemberg, Aron Rubiner in Stanislau, endlich alle jene Gläubiger, denen der Licitationsbescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, durch den ad actum bestellten Curator Hrn. Landesadvocaten Dr. Szydłowski verständiget.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Buczacz, am 18. Mai 1868.

(1243) **Edykt.** (2)

Nro. 1267. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach wiadomo czyni, iż Katarzyna Orzechowska uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 22. stycznia 1868 l. 21729 z powodu marnotrawstwa pod kuratelę wziętą i tejże Stanisław Jéż jako kurator ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobczyce, dnia 28. maja 1868

(1246) **Edykt.** (2)

Nro. 8093. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia dla masy rozbiorowej Szymona Zerygiewicza sum 4506 złr. 8 kr., 239 złr. 52 kr., 459 złr. 43 kr., 47 złr. 48 kr., 90 złr., 627 złr. 25 kr. i 19 złr. 52 kr. w. a. wraz z odsetkami po 4% od 22. czerwca 1846 bieżącemi, kosztami prawnemi w ilości 27 złr. 53 kr. i 12 złr. 12 kr. m. k., 35 złr. 70 kr. i 16 złr. 47 kr. w. a. niniejszem przyznanemi, przymusowa publiczna sprzedaż należącej do dłużniczki p. Tekli Ilnickiej jak dom. 400, pag. 66, n. 9 haer. trzeciej części Obertyna „Bieniewczyzna" zwanej, w $^{5}/_{6}$ częściach do samej dłużniczki p. Tekli Ilnickiej, zaś w $^{1}/_{6}$ części do p. Mikołaja Ilnickiego a raczej tegoż leżącej masy należącej, w dwóch terminach, a to na dniu 25. czerwca i 16. lipca 1868, o godzinie 9tej rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cena wywołania stanowi się suma 6117 złr. 30 kr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający tytułem zakładu winien w gotówce lub papierach publicznych podług kursu sumę 620 złr. w m. k. do komisyi licytacyjnej złożyć.

3. Gdyby ani na pierwszym ani też na drugim terminie licytacyi kupiec się nie znalazł, to drugi termin licytacyjny jest zarazem terminem dla wierzycieli, ażeby się zeszli i celem ustawienia ułatwiających warunków oświadczyli się, by ta część i niżej wartości mogła być sprzedana.

4. Reszta warunków może być w tusądowej registraturze równie jak ekstrakt tabularny przejrzaną lub w odpisie podjętą.

O tem się wszystkich wierzycieli, a to tych którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po wydaniu ekstraktu tabularnego prawo hypoteki uzyskali, przez kuratora dla nich ustanowionego w osobie p. Dra. Maciejowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Maramorosza się uwiadamia, tudzież przez edykt zawiadamia.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 11. maja 1868.

(1234) **Edykt.** (2)

L. 6112. C. k. sąd krajowy w Krakowie niniejszem wiadomo czyni, iż relicytacya realności pod l. 113 Gm. VI. - 275 Dz. VIII. w Krakowie położonej p. Loebla Josefsthala wedle księgi głównej Gm. VI. vol. nov. 6. pag. 117. n. 11. on. intabulowanej, stosownie do edyktu pod dniem 4. grudnia 1867 r. do l. 20352 ogłoszonego odbędzie się na dniu 9. lipca 1868 o godzinie 10tej zrana pod warunkami powyższym edyktem ustanowionemi.

O czem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hypotecznych, mianowicie: Jankla Brombergera, Helenę Mecherzyńską, Schachne Horowitz, tudzież następujące masy: Teresy Kos, Józefa Starowiejskiego, Antoniego Hirsch, Joachima Zbroi, Andrzeja czyli Pawła Gorączkiewicza, Mateusza Cwiartkiewicza, Katarzyny Zolęskiej czyli Zalęskiej, Adama Stadnickiego, Mateusza Neumana, Teresy 1go ślubu Krzyżanowskiej, drugiego Marlicowej, P. Szczepankowej, Dawida Oebschlewicza, Maryi Knękiewicz i Sebastyana Więckowskiego, niemniej wierzycieli, którzy z swemi wierzytelnościami po dniu 10. września 1867 r. do hypoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyi z jakiejkolwiek przyczyny w należytym czasie lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego im kuratora p. adwokata krajowego Dra. Biesiadeckiego.

Kraków, dnia 12. maja 1868.

(1235) **Kundmachung.** (2)

Nr. 1618. Vom k. k. Bezirksgerichte Mielnica wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung des, des Salamon Zimmermann Zessionär des Jankiel Neumann gebührenden Betrages von 25 fl. s. N. G. die executive Feilbietung der dem Dmytro Hnatczuk gehörigen, in Chudykowce sub CNro. 150 gelegenen Grundwirthschaft am 4. August, 18. August und im Mißlingungsfalle am 1. September 1868, jedesmal um 9 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 115 fl. öst. W. angenommen.

Der Sätzungsact und die übrigen Licitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen oder in Abschrift erhoben werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Mielnica, am 19. Mai 1868.

(1237) **Edykt.** (2)

L. 683. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie niniejszem wiadomo czyni, że w Żurawnie na dniu 10. listopada 1866 Jakób Korczyński bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł.

Ponieważ sądowi tutejszemu miejsce pobytu córki spadkodawcy Julii Korczyńskiej wiadomem nie jest, zatem wzywa się ją, aby w przeciągu roku jednego od niżej wyrażonej daty licząc do tutejszego sądu się zgłosiła, i oświadczenie co do przyjęcia spadku powyższego wniosła, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku z oświadczającemi się spadkobiercami i z postanowionym dla niej w osobie Feliksa Głowackiego kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Żurawno, dnia 21. marca 1868.

(1230) **Einberufungs-Edict.** (2)

Nr. 30909. Der militärpflichtige Aron Jonas Marcus aus Lemberg, welcher sich außer den österr. Staaten unbefugt aufhält, wird hiemit aufgefordert, binnen sechs Monaten vom Tage der Einschaltung dieses Edictes in die Landeszeitung — in seine Heimat zurückzukehren und seine Rückkehr zu erweisen, widrigens gegen ihn das Verfahren wegen unbefugter Abwesenheit nach dem allerhöchsten Patente vom 24ten März 1832 eingeleitet werden wird.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 21. Mai 1868.

(1244) **Edykt.** (2)

L. 609. C. k. sąd powiatowy w Brzsku wiadomo czyni, iż w sprawie pana Jana Dunikowskiego przeciw p. Bernardowi Braumann o zapłacenie 50 zł., 266 zł. 25 kr. i 120 zł. w. a., na pozew de praes. 5. marca 1867 do l. 436 do ustnej rozprawy termin na dzień 31. sierpnia 1868 o godzinie 9. zrana wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, a zatem c. k. sąd dla zastąpienia pozwanego p. Ramulta c. k. notaryusza za kuratora ustanowił.

Zaleca się pozwanemu, aby albo osobiście na tym terminie się stawił, lub potrzebne dowody ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i tego sądowi oznajmił, inaczej następstwa z zaniedbania wyniknie sobie sam przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko, dnia 25. maja 1868.

(1239) **Widerrufung.** (2)

Nr. 961. Von der in den Amtsblättern Nr. 123 und 124 der Gazeta Lwowska vom 28. und 29. Mai d. J. veröffentlichten Concurrenz-Kundmachung für die Lemberg-Wiener Collectur Nr. 160-678 hat es das Abkommen erhalten.

K. k. Lottoamt.

Lemberg, am 30. Mai 1868.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.